



Sygn. akt V KK 151/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w [...] delegowanej do
Prokuratury Krajowej Bożeny Góreckiej

w sprawie **A. S.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 14 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 stycznia 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego i Prokuratora Generalnego - na
niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt III K [...],

**1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia
o karze i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania,**

2. oddala kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną,

3. obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

A.S. został oskarżony o to, że w dniu 10 listopada 2017 r. w W. woj. (...) przewidując możliwość pozbawienia życia i godząc się na to, zadał M. C. dwukrotnie uderzenia kierowane w głowę nieustalonym narzędziem ostrym lub ostrokrawędzistym, czym spowodował u wymienionego ranę kłutą pleców po stronie lewej pod łopatką lewą i ranę kłutą głowy po stronie lewej z penetracją do wnętrza jamy czaszki z raną kłutą opony twardej mózgu w okolicy skroniowej lewej i rany kłutej lewej półkuli mózgu z następowym małym pourazowym krwiakiem podtwardówkowym w okolicy skroniowej lewej i krwiakiem śródmózgowym lewej półkuli mózgu, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, jednak zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na udzieloną pomoc medyczną, przy czym spowodował u M. C. całkowitą trwałą niezdolność do pracy w zawodzie, zaś zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt III K (...) za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 21 sierpnia 2015 r. do dnia 14 lutego 2017 r., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Ś., wyrokiem wydanym w dniu 2 lipca 2019 r. w sprawie o sygn. akt III K (...), uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przy czym przyjął, że wśród odniesionych przez pokrzywdzonego M. C. obrażeń było także złamanie łuski kości skroniowej, zaś śródmózgowy krwiak lewej półkuli mózgu był duży i łączył się z uogólnionym obrzękiem mózgu oraz, że karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności odbywał on także w dniach od 13 do 14 maja 2013 r., tj. popełnienia zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności. Nadto, zasądził w stosunku do oskarżonego środek kompensacyjny w postaci

zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez pokrzywdzonego poprzez zapłatę na rzecz M. C. kwoty 50.000 złotych oraz orzekł o kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego. Skarżący podniósł zarzuty: a) naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez dowolną ich ocenę, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, rozstrzygnięcie kwestii budzących wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, przyjęcie za podstawę orzeczenia selektywnie wybranych dowodów zamiast całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu, a tym samym naruszenie art. 4 k.p.k., b) błędu w ustaleniach faktycznych wyrażającego się w ustaleniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu i c) wymierzenia oskarżonemu rażąco surowej kary.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną A. S. karę obniżył do 15 lat pozbawienia wolności oraz orzekł o kosztach sądowych.

Z kasacjami od tego wyroku wystąpili Prokurator Generalny oraz obrońca skazanego.

Prokurator Generalny zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść skazanego. Zarzucił mu rażąco niewspółmierność kary 15 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego A. S. za przypisaną mu zbrodnię z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd Apelacyjny w (...) okoliczności sprawy, w tym bardzo wysoki stopień winy oskarżonego oraz bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanej mu zbrodni usiłowania zabójstwa i spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przejawiające się: w rozmiarze szkody i krzywdy, jaką wyrządził on przestępstwem zarówno pokrzywdzonemu, jak i osobom dla niego najbliższym - w tym małoletniemu dziecku, niespodziewanym ataku na pokrzywdzonego, przy jednoczesnym braku agresji i zagrożeniu dla oskarżonego z jego strony, umyślności działania w zamiarze ewentualnym zabójstwa przy użyciu narzędzia powodującego m.in. ranę kłutą głowy z penetracją do wnętrza jamy czaszki z uszkodzeniem mózgu, motywacji i bezkompromisowym agresywnym działaniu

oskarżonego wobec pokrzywdzonego, braku jakiegokolwiek troski o stan jego zdrowia, zaniechaniu wezwania pogotowia ratunkowego, a nadto uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego za popełnienie przestępstw również z użyciem przemocy i działanie w warunkach powrotu do przestępstwa prowadzą do wniosku, że tak orzeczona kara jest karą rażąco niewspółmierną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względom na społeczne oddziaływanie kary, które przemawiają za orzeczeniem wobec A. S. surowszej kary pozbawienia wolności za przypisaną mu zbrodnię.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) w postępowaniu odwoławczym.

Natomiast obrońca skazanego zarzucił rażąco obrazę prawa procesowego, mogącą mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

I. art. 401 § 1 k.p.k. i art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 77 k.p.k. poprzez niezasadną odmowę uwzględnienia wniosku oskarżonego o zmianę terminu rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 31 października 2019 r. celem ustanowienia nowego obrońcy w osobie adw. H.K. z uwagi na utratę zaufania do poprzednio ustanowionego obrońcy, przy czym nawet przy uwzględnieniu faktu, iż oskarżony ostatecznie był na tej rozprawie reprezentowany przez jednego obrońcę, to oskarżonego pozbawiono w ten sposób swobody wyboru obrońcy, a ponadto oskarżony ma prawo do korzystania z pomocy trzech obrońców, którego efektywna realizacja wymaga zapewnienia mu realnej możliwości ich ustanowienia przed rozprawą również na etapie postępowania apelacyjnego, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, albowiem wskutek nieuwzględnienia wniosku oskarżony nie mógł ustanowić wybranego przez siebie obrońcy na rozprawę apelacyjną, a obrońca ten nie mógł zabrać głosu czy złożyć wniosków dowodowych;

II. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na nienależytym rozważeniu podniesionych przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji zarzutów obrazy:

A) art. 201 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. - w odniesieniu do oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego

psychologa mimo wykazania przez obrońcę niepełności opinii pisemnej i sformułowania do niej konkretnych zarzutów,

B) art. 193 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. - w odniesieniu do oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa, mimo że wiadomości specjalne z tej właśnie dziedziny były konieczne do ustalenia i oceny zdolności oskarżyciela posiłkowego do zapamiętywania i komunikowania spostrzeżeń,

C) art. 173 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz w zw. z § 5 ust. 1 w zw. z § 12 ust. 1 rozporządzenia z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania - w odniesieniu do zaaprobowania i uczynienia podstawą ustaleń faktycznych wyników okazań przeprowadzonych w sposób niewyłączający sugestii, tj. z wykorzystaniem nieprawidłowo dobranych wizerunków osób, a także niewiarygodnych z uwagi na sposób uzasadnienia rozpoznania przez osoby przesłuchiwane,

- przy czym uchybienie to miało istotny wpływ na treść wyroku, determinując zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji jedynie co do kary, lecz nie co do winy.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna, jako że trafny okazał się jej zarzut. Nie potwierdziły się z kolei zarzuty kasacji obrońcy, dlatego też skargę tę oddalono jako oczywiście bezzasadną. Powody tego ostatniego rozstrzygnięcia zostały już podane na rozprawie kasacyjnej. Tym samym Sąd Najwyższy zwolniony jest z obowiązku ich wskazywania w niniejszym uzasadnieniu. W konsekwencji dotyczyć ono będzie powodów uwzględnienia kasacji Prokuratora Generalnego.

Otóż Sąd Apelacyjny wskazał, że orzeczona kara 25 lat pozbawienia wolności odznaczała się rażącą niewspółmiernością i w realiach tej sprawy była karą niesprawiedliwą. Przyznał Sąd zarazem, że czyn popełniony przez oskarżonego charakteryzował się wysoką społeczną szkodliwością, na którą składają się okoliczności przedmiotowe, tj. charakter dobra naruszonego przestępstwem, rozmiar szkody i krzywdy, jaką oskarżony wyrządził przestępstwem, niespodziewany atak na pokrzywdzonego, brak agresji i zagrożenia dla

oskarżonego ze strony pokrzywdzonego, kłamliwe przedstawienie okoliczności wyjazdu do Niemiec oraz okoliczności podmiotowe, tj. umyślność, zamiar ewentualny zabójstwa, motywacja i bezkompromisowe agresywne działanie oskarżonego wobec pokrzywdzonego, brak jakiegokolwiek troski o stan jego zdrowia, zaniechanie wezwania pogotowia ratunkowego, dbanie o uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Sąd Apelacyjny podzielił przy tym wnioski Sądu Okręgowego, że sposób działania oskarżonego, rodzaj użytego narzędzia, determinacja do jego użycia, siła użycia tego narzędzia, działanie w sposób niespodziewany dla pokrzywdzonego, który pozbawiał go możliwości skutecznej reakcji i obrony, świadczyły o tym, iż A. S. przewidywał, że skutkiem jego działania może być śmierć pokrzywdzonego i godził się z tym. Oskarżony użył narzędzia ostrokończystego, zakończzonego szpikulcem i natyle skutecznego, że jego ciosy spowodowały istotne obrażenia ciała, a już pierwszy z nich przebił kości czaszki i spowodował obrażenia mózgu. Oskarżony z dużą siłą i determinacją uderzył niebezpiecznym narzędziem w głowę i kark pokrzywdzonego, aby go natychmiast wyeliminować jako ewentualnego przeciwnika.

Sąd odwoławczy dostrzegł ponadto, że czyn oskarżonego okazał się tragiczny w skutkach dla pokrzywdzonego, w związku ze znacznym ograniczeniem jego sprawności intelektualnej (M.C. po zdarzeniu jest rozwinięty na poziomie inteligencji poniżej przeciętnej), co jest wynikiem deterioracji procesów poznawczych, spowodowanej doznany urazem mózgu. Pokrzywdzony jest ponadto niezdolny do pracy w zawodzie i w obecnym stanie zdrowia po długiej i intensywnej rehabilitacji być może będzie mógł wykonywać lekkie, proste prace fizyczne, o ile umożliwiono by mu takie zatrudnienie. Ponadto pokrzywdzony cierpi na padaczkę pourazową, co powoduje pogorszenie stanu jego psychiki. U pokrzywdzonego, z wykształcenia informatyka, po studiach wyższych, znającego język angielski, po zdarzeniu pojawiły się deficyty pamięciowe, nieumiejętność nazywania rzeczy i sformułowania potrzeb, komunikacji z otoczeniem, problemy ze wzrokiem. Pokrzywdzony pięć razy w tygodniu poddawany jest intensywnej rehabilitacji. Przed zdarzeniem pokrzywdzony prowadził zaś aktywny tryb życia, pływał, jeździł na nartach, uprawiał sport samochodowy (zawody w drifcie).

Ponadto, przed zdarzeniem był w trakcie pisania doktoratu, prowadził dwie firmy, projekt dla osób niepełnosprawnych, który miał im umożliwić branie udziału w sportach motorowych, uczestniczył w akcjach charytatywnych. Pokrzywdzony wówczas realizował swoje rozległe zainteresowania i pasje. Skutki działania oskarżonego w oczywisty sposób miały i mają również istotny wpływ na interakcje pokrzywdzonego, w tym zwłaszcza relacje z osobami najbliższymi, a w szczególności dzieckiem.

W nakreślonych wcześniej okolicznościach przyjmując trzeba, że obniżając z 25 lat na 15 lat pozbawienia wolności wymiar kary orzeczonej wobec A. S. za popełnienie przypisanego mu przestępstwa, Sąd odwoławczy dokonał tego bez należytego uwzględnienia stopnia winy i skutków przestępczego działania sprawcy, stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie czyniąc przy tym zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, na który składały się uwzględnione przez Sąd Apelacyjny okoliczności przedmiotowe oraz podmiotowe przemawiać mogą jednak przeciwko przyjęciu, że stosowną karą jest kara 15 lat pozbawienia wolności. Mając na uwadze fakt, że oskarżony niespodziewanie, z dużą siłą, wbił ostrokońcyste narzędzie, przebijając w efekcie kości czaszki pokrzywdzonego, co spowodowało tak głębokie i rozległe obrażenia ciała pokrzywdzonego, iż stanowiły one chorobę realnie zagrażającą życiu oraz uwzględniając wskazane wcześniej dalsze dramatyczne skutki przestępstwa dla zdrowia, komfortu życia, relacji rodzinnych i społecznych oraz zdolności do pracy pokrzywdzonego czy możliwości realizacji swoich zainteresowań i pasji, kara 15 lat pozbawienia wolności może zostać uznana za rażąco łagodną. Oskarżony nieodwracalnie zmienił bowiem życie pokrzywdzonego, skazał go na długotrwałą rehabilitację, spadek poziomu i standardu życia, co musi znaleźć odpowiednie odzwierciedlenie w wymierzonej sankcji karnej.

Nie można zaaprobować ponadto stanowiska Sądu Apelacyjnego, negującego przyjęte przez Sąd *meriti* ustalenie, że „w jakiejś części życie M.C. skończyło się”. Podzielić tu należy pogląd Sądu pierwszej instancji, że sprawność umysłowa pokrzywdzonego, zredukowana tak drastycznie przez A. S., upośledziła go społecznie. Sąd Apelacyjny umniejszył skutki działania oskarżonego

stwierdzając, że „postępy w rehabilitacji pokrzywdzonego M. C., ewidentnie widoczne także na rozprawie apelacyjnej, każą uznać, że absolutnie nie można porównywać stanu zdrowia pokrzywdzonego z nieodwracalnym skutkiem śmiertelnym”. Trafnie wskazuje jednak skarżący, że dokonując tak stanowczej oceny, Sąd odwoławczy pomija treść opinii sądowo - lekarskiej (którą sam przecież przywołał i podzielił na str. 18 uzasadnienia), z której wynika, że: „M. C. jest niezdolny do pracy w zawodzie. W obecnym stanie zdrowia, po długiej i intensywnej rehabilitacji może możliwe byłoby wykonywanie lekkich, prostych prac fizycznych o ile by umożliwiono mu takie zatrudnienie”. Z opinii tej jednoznacznie wynika zatem, że poziom intelektualny pokrzywdzonego, nawet po długiej i intensywnej rehabilitacji, pozwoli mu co najwyżej na wykonywanie jedynie lekkich i prostych prac fizycznych, co w sytuacji uprzedniej aktywności życiowej pokrzywdzonego, wynikającej m.in. z wysokiego poziomu intelektualnego, stanowi o końcu dotychczasowego, zdecydowanie lepszego i dającego satysfakcję życia M.C. Jak już wskazywano wcześniej, sam Sąd odwoławczy określił przecież jako „tragiczne” dla pokrzywdzonego skutki wiążące się ze znacznym ograniczeniem jego sprawności intelektualnej w efekcie przestępstwa (str. 23 uzasadnienia).

Sąd odwoławczy miał na uwadze obciążającą oskarżonego okoliczność w postaci działania w warunkach recydywy i jego uprzednią 4-krotną karalność za przestępstwa umyślne (w tym za przestępstwo zakwalifikowane z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i in.). Sąd ten podniósł też, że mimo odbywania kar pozbawienia wolności, oskarżony okazał się sprawcą niepoprawnym, a jego resocjalizacja okazała się nieskuteczna, skoro dopuścił się zbrodni usiłowania zabójstwa w niespełna 9 miesięcy po odbyciu całej kary za usiłowanie spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co oznacza, iż kara ta nie przyniosła żadnego pozytywnego skutku. Sąd miał też na względzie obecne zachowanie oskarżonego podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Zwrócił ponadto uwagę na to, że oskarżony jest osobą silnie denerwującą się w różnych sytuacjach, nie panuje nad swoimi emocjami i bardzo łatwo traci nad sobą kontrolę, zaś podejmowane przez niego w takim stanie działania są brutalne i bezwzględne. Okoliczności te nakazują w ocenie Sądu odwoławczego długotrwałą izolację

oskarżonego celem resocjalizacji, choć wystarczające jest orzeczenie kary 15 lat pozbawienia wolności.

Znów stwierdzić trzeba, że nakreślonym okolicznościom Sąd odwoławczy nie nadał odpowiedniego znaczenia na płaszczyźnie wymiaru kary. Podkreślić należy, że A.S. dopuścił się zamachu na życie pokrzywdzonego M. C. w warunkach powrotu do przestępstwa, jest on osobą wielokrotnie karaną, stosującą przemoc, także popełnił w przeszłości przestępstwo przeciwko zdrowiu, posiada skłonność do instrumentalnego traktowania otoczenia. Jest osobą reagującą agresją, wpadającą w furię. Ataku na pokrzywdzonego dokonał bez żadnego racjonalnego powodu. Nie zachodzą więc podstawy do wysnuwania dodatknych prognoz co do postępowania oskarżonego w przyszłości z perspektywy celów wychowawczych i zapobiegawczych kary.

Nie chodzi tu, jak wskazał Sąd odwoławczy, o „zaspokajanie restrykcyjnych upodobań części społeczeństwa”, a jedynie o trafną reakcję prawnokarną, opartą na analizie całokształtu okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu, a także w odpowiedni sposób respektującą kryteria wskazane w art. 53 § 1 i 2 k.k. Oskarżony bez powodu, a także bez późniejszych refleksji, dokonał zamachu na życie człowieka, a do wystąpienia skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego nie doszło tylko dlatego, iż udzielono mu szybkiej i fachowej pomocy medycznej.

Sąd Apelacyjny odwołał się przy tym do poglądów orzecznictwa przyjmujących, że: „Kara 25 lat pozbawienia wolności ma w przeważającej mierze eliminacyjny charakter, dlatego powinna być stosowana jedynie za najcięższe przestępstwa o ogromnym ładunku społecznej szkodliwości, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad łagodzącymi, a stopień winy głęboko **zdemoralizowanego sprawcy** (podkreślenie SN) jest tak wysoki, że kara terminowego pozbawienia wolności nie spełniłaby stawianych przed nią celów indywidualno-i generalno-prewencyjnych” (uzasadnienie s. 22-23). Otóż, przytoczone okoliczności, na które wskazywał Sąd odwoławczy w postaci działania oskarżonego w warunkach recydywy, uprzedniej jego karalności za przestępstwa umyślne, dopuszczenie się zbrodni usiłowania zabójstwa w niespełna 9 miesięcy po odbyciu całej kary za usiłowanie spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz sposób zachowania się oskarżonego w czasie pobytu w jednostce

penitencjarnej, a ponadto to, że nie panuje on nad swoimi emocjami i bardzo łatwo traci nad sobą kontrolę, a podejmowane przez niego w takim stanie działania są brutalne i bezwzględne, jak też stwierdzona przez Sąd odwoławczy konieczność długotrwałej izolacji oskarżonego, mogą wskazywać właśnie, że oskarżony jest głęboko zdemoralizowanym sprawcą.

W tym kontekście dostrzec ponadto trzeba, że Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu *meriti*, że w odniesieniu do oskarżonego zachodziły wyłącznie okoliczności obciążające. Jako okoliczność łagodzącą Sąd Apelacyjny ocenił bowiem dane z wywiadu środowiskowego z k. 501-502 świadczące jakoby o „pozytywnej opinii środowiskowej” (uzasadnienie s. 27). Wskazać więc trzeba, że wcześniej (str. 26 uzasadnienia), Sąd Apelacyjny z odwołaniem się właśnie do dowodów z k. 501-502 wskazał, że oskarżony nie miał „negatywnej opinii środowiskowej”. To ostatnie stwierdzenie jest bliższe prawdzie. Nie sposób bowiem twierdzić, że dane z wywiadu środowiskowego świadczą o pozytywnej opinii środowiskowej odnośnie do oskarżonego. Przyjąć raczej trzeba, że jest ona neutralna.

W tym kontekście skarżący wywiódł już, że sporządzający wywiad zawodowy kurator sądowy oparł się na danych uzyskanych od rodziny oskarżonego - jego żony oraz matki, które wprawdzie nie przekazały żadnych negatywnych informacji na temat oskarżonego, ale w ocenie kuratora wypowiedzi ich nie były szczere; informacji uzyskanej z (...) Komisariatu Policji w W., z której wynika, że w ostatnim kwartale w miejscu zamieszkania oskarżonego nie były przeprowadzane interwencje Policji oraz informacji od kuratora rodzinnego, z której wynika, że tymczasowy nadzór nad rodziną - wdrożony z uwagi na to, że żona oskarżonego próbowała popełnić samobójstwo - przebiega bez zastrzeżeń. Autor kasacji podkreślił w tym kontekście przy tym, że lokatorzy budynku, w którym zamieszkiwał oskarżony wraz z rodziną nie chcieli udzielić żadnych informacji na temat zachowania A.S. (k. 501-502). Stąd, podzielić należy zapatrywanie skarżącego, że w świetle ustaleń poczynionych przez zawodowego kuratora sądowego opinia o oskarżonym jest raczej opinią nie wnoszącą nic istotnego do sprawy, ale też nie jest to opinia pozytywna. Tym samym przyjąć trzeba, że analiza wywodów Sądu Apelacyjnego wskazuje, iż nawet ten Sąd nie znalazł żadnych okoliczności

łagodzących. W tej sytuacji oparcie rozstrzygnięcia o obniżeniu oskarżonemu kary na przyjęciu wystąpienia okoliczności łagodzącej w postaci pozytywnej opinii środowiskowej, nie mogło znaleźć uznania Sądu Najwyższego. Z pewnością nie była to w realiach sprawy tego rodzaju okoliczność, która uzasadniałaby tak istotne obniżenie wymierzonej kary. Wracając więc do powołanego przez Sąd Apelacyjny kierunku orzecznictwa, wskazującego, że kara 25 lat pozbawienia wolności powinna być stosowana jedynie za najcięższe przestępstwa o ogromnym ładunku społecznej szkodliwości, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad łagodzącymi, stwierdzić można, że tym bardziej taka kara powinna być stosowana, gdy w sprawie o najcięższe przestępstwa nie rysują się żadne okoliczności łagodzące.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności mogą prowadzić do uznania, że oskarżony jest osobą całkowicie zdemoralizowaną, w stosunku do której uprzednie działania i środki resocjalizacyjne nie przyniosły żadnych pozytywnych rezultatów. Wobec braku zdecydowanych okoliczności łagodzących leżących po stronie oskarżonego, a uwzględniając bardzo wysoki stopień jego winy oraz bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, motywację, sposób i skutki jego działania, a także biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz względ na potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, stwierdzić trzeba, że orzeczona wobec A.S. kara 15 lat pozbawienia wolności za zbrodnię określoną w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. nie uwzględnia w stopniu dostatecznym okoliczności obciążających. Orzeczona przez Sąd odwoławczy kara jawi się więc jako rażąco niewspółmierna.

Wskazane okoliczności przemawiały za uwzględnieniem kasacji Prokuratora Generalnego. Dlatego też Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania. W postępowaniu ponownym Sąd ten uwzględni powyższe wywody.

Z tych wszystkich względów, orzeczono, jak w wyroku.

